

UZASADNIENIE

R. D. wniosła pozew przeciwko J. K. o zapłatę kwoty 42.213,84 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 40.500 zł od dnia 7 lutego 2018r., od kwoty 1.713,84 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu pożyczek, udzielonych pod koniec września lub na początku października 2016r. w kwocie 4.400 funtów szterlingów, oraz w dniu 25 listopada 2016r. w kwocie 50.000 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł zarzut zapłaty z tytułu umowy pożyczki z dnia 25 listopada 2016r. w kwocie 50.000 zł; spłata nastąpiła w miesięcznych ratach początkowo za pośrednictwem córki powódki P. D., ówczesnej konkubiny pozwanego, w kwocie 16500 zł, a następnie, po rozpadzie ich związku, z rachunku bankowego pozwanego. Zaprzeczył, aby zaciągnął u powódki jeszcze inną pożyczką, w kwocie 4400 (...).

Stan faktyczny:

W dniu 25 listopada 2016r. powódka przełała na rachunek bankowy pozwanego kwotę 50.000 zł, tytułem pożyczki. Pozwany pozostawał wówczas w bliskim związku z córką powódki P. D.. Pozwany był po rozwodzie i pieniądze z pożyczki miał przeznaczyć na spłatę byłej żony, z tytułu podziału majątku wspólnego. /Bezsporne/

Zobowiązanie pozwanego do spłaty na rzecz byłej żony wynosiło 120000 zł, zgodnie z ugodą sądową z dnia 30 maja 2016r. Kwotę tę pokrył z 50000 zł, pożyczonych od powódki oraz z kredytu, zaciągniętego w dniu 10 października 2016r. w (...) Banku S.A.

Dowód:

ugoda sądowa (w aktach sprawy tut. Sądu (...));

pismo (...) Bank SA do pozwanego z dnia 6.12.2018r. (k-52)

zeznania pozwanego (k-87)

Strony ustaliły, że pożyczona kwota 50.000 zł będzie zwracana w miesięcznych ratach.

Dowód:

zeznania świadka P. D. (k-85v.); zeznania powódki (k-87)

Od stycznia 2017r. do (...) córka powódki przekazała jej, przelewem na rachunek bankowy oraz w gotówce, w ratach miesięcznych, łącznie 16.500 zł (7 x po 1500 zł, 1 x 3000 zł – przelewem i 1500 zł w gotówce), tytułem zwrotu przedmiotowej pożyczki.

Dowód:

historia rachunku (k-11 i nast.)

zeznania świadka P. D. (k-85v.)

W październiku 2017r. związek pozwanego i córki powódki rozpadł się w burzliwych okolicznościach, powodując istniejący nadal między nimi konflikt. Po rozstaniu P. D. poinformowała pozwanego sms-em, że dotychczas zapłaciła powódce, tytułem zwrotu pożyczki, 11 rat po 1500 zł, łącznie 16.500 zł. Od tej pory pozwany spłacał pożyczkę, jak dotychczas w ratach miesięcznych, ze swojego rachunku bankowego przelewami na rachunek powódki, łącznie do listopada 2019r. – 33.500 zł.

Dowód:

zeznania świadka P. D. (k-85v.)

potwierdzenia przelewów z rachunku pozwanego (k-59-72)

wydruk sms z 21.12.2017r. (k-78)

zeznania pozwanego (k-87).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym było, że w dniu 25 listopada 2016r. powódka przelała na rachunek bankowy pozwanego kwotę 50.000 zł, tytułem pożyczki, która miała być spłacana w ratach miesięcznych. Ustalono, że do listopada 2019r., kwota ta została w całości spłacona – częściowo do kwoty 16.500 zł za pośrednictwem córki powódki P. D., która przekazywała jej kwoty na poczet zwrotu pożyczki przelewem na rachunek bankowy lub w gotówce, i w pozostałej części przez pozwanego z jego rachunku bankowego na rachunek powódki. W wyniku spełnienia świadczenia doszło do wykonania zobowiązania. Zarzut zapłaty, podniesiony przez pozwanego, zasługiwał więc na uwzględnienie. Dokonane przez P. D. wpłaty (łącznie w kwocie 16.500 zł) powinny być zaliczone na poczet świadczenia z tego stosunku. Nie ma istotnego znaczenia, czy dłużnik spełnia świadczenie osobiście, czy też posługuje się w tym celu innymi osobami. Z okoliczności sprawy wynika, że powódka uważała te wpłaty za świadczenie na poczet spłaty przedmiotowej pożyczki, a jej córka spełniając świadczenie działała za dłużnika (pozwanego), niezależnie od tego, czy środki te były wcześniej przekazywane fizycznie przez pozwanego córce powódki czy też nie (ta kwestia znajdzie ewentualnie swoje dalsze konsekwencje w rozliczeniach pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią). Zgodnie z przepisem art. 356 § 1 kc, wierzyciel może żądać osobistego świadczenia dłużnika tylko wtedy, gdy to wynika z treści czynności prawnej, z ustawy albo z właściwości świadczenia. Dla wierzyciela istotne jest tylko to, aby otrzymał świadczenie. Nie jest istotne, kto je spełni. Okoliczność ta jest obojętna w wypadku, gdy indywidualne cechy dłużnika nie mają wpływu na wykonanie zobowiązania. Dlatego zasadą jest, że na dłużniku nie ciąży obowiązek osobistego spełnienia świadczenia. Do niego należy decyzja, czy i w jakim zakresie posłuży się przy wykonaniu zobowiązania osobami trzecimi. Skutkiem zapłaty, dokonanej przez osobę trzecią jest wykonanie obowiązku wobec wierzyciela i ewentualne nabycie wierzytelności przez osobę trzecią – art. 518 § 1 kc (por. wyrok SA w Katowicach z 6.12.1990r., I ACr 60/90, OSA 1991, Nr 1, poz. 2; wyrok SA w Warszawie z 23.10.2017r., V ACa 914/17).

Powódka nie wykazała, że z pozwanym łączyła ją jeszcze inna umowa pożyczki, udzielonej w funtach szterlingach (art. 6 kc w zw. z art. 720§1 kc). Dowodem na zawarcie takiej umowy, która wg twierdzeń powódki, miała być zawarta na przełomie września i października 2016r., nie jest potwierdzenie wypłaty kwoty 2710 (...) z rachunku powódki (k-9) – dokument ten potwierdza jedynie fakt, że powódka wypłaciła taką kwotę w banku. Jej twierdzenia i zeznania na tą okoliczność były sprzeczne z zeznaniami świadka P. D., która zeznała, że kopertę z funtami powódka przekazała pozwanemu w ciągu 14 dni po dokonaniu na jego rzecz przelewu kwoty 50.000 zł (tytułem pożyczki, o której mowa wyżej), podczas, gdy powódka utrzymywała, że pożyczka w funtach miała być wcześniejsza. Dowodem na zawarcie przez strony takiej umowy nie jest także pismo powódki z dnia 27.12.2017r., ani treść przedłożonych przez nią sms-ów, w których żądała spłaty również z tego tytułu, ale zarazem pozwany w odpowiedzi konsekwentnie zaprzeczał takiemu zobowiązaniu. Potwierdzeniem stanowiska pozwanego jest treść sms-a z dnia 17.01.2018r. (k-56-57), skierowanego przez powódkę, w którym wyraźnie odniosła się ona tylko do kwestii pożyczki z dnia 25 listopada 2016r., udzielonej bezspornie w kwocie 50.000 zł, nie wskazując na jakiegokolwiek inne zobowiązania pozwanego. Wobec stanowiska pozwanego, zaprzeczającego zawarcie umowy pożyczki w funtach, a także w świetle okoliczności sprawy, w których strony – po burzliwym rozpadzie związku pozwanego z córką powódki – są ze sobą skonfliktowane, przedstawione przez powódkę dokumenty prywatne (wezwania do zapłaty) oraz dowód z zeznań świadka P. D., nie stanowiły wystarczających dowodów, potwierdzających, że strony łączył stosunek prawny na podstawie umowy

pożyczki udzielonej w funtach szterlingach. Zgodnie z art. 720 § 2 kc, umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Wobec uprawdopodobnienia przez powódkę faktu dokonania czynności prawnej za pomocą wezwań do zapłaty, Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania stron, który jednak również nie potwierdził stanowiska powódki (art. 74 § 1 i 2 kc). Zeznania powódki, jakoby pożyczyła ona pozwanemu 4.400 funtów szterlingów w ramach rodzinnej przysługi, gdyż pozostawał on wówczas w związku z córką powódki, w celu dokonania spłaty z tytułu udziału w majątku wspólnym na rzecz byłej żony pozwanego, bez ustalenia terminu zwrotu, bez pokwitowania, wobec braku spójności z zeznaniami jedyne go świadka co do czasokresu przekazania tych pieniędzy, oraz w sytuacji przelania pewnej pożyczki w kwocie 50.000 zł na rachunek bankowy pozwanego w zbliżonym czasie, oceniono jako niewiarygodne. Powódka nie może w takiej sytuacji zasłaniać się lekkomyślnością, zaufaniem i wiarą w człowieka, w ramach uzasadnienia braku dbałości o swoje interesy w podstawowym zakresie. Trudno uznać za uzasadnione zachowanie powódki, gdy raz przewiduje konsekwencje swojego zachowania i właściwie ocenia ryzyko, dbając o zabezpieczenie dowodu przekazania pieniędzy, tytułem pożyczki – jak w przypadku przelewu kwoty 50.000 zł, z jednoznacznym wskazaniem jego tytułu, a innym razem, wobec braku takiego dowodu, tłumaczyć to niefrasobliwością i zaufaniem do człowieka, celem uzasadnienia braku potwierdzenia umowy pożyczki na piśmie. Jest to okoliczność, która nie może działać na jej korzyść i nie wystarczy do udowodnienia faktu spornego i istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyjaśnienia powódki, dlaczego raz miałyby działać lekkomyślnie i pożyczać pieniądze pozwanemu bez pisemnej umowy, a innym razem zachowując należyłą staranność i dbałość o swoje interesy, przekazując pieniądze za pośrednictwem rachunku bankowego, nie pozostawiając wątpliwości co do tytułu przelewu, nie zasługiwały na uwzględnienie. Powódka zeznała bowiem, że przekazując pozwanemu środki w funtach, działała w zaufaniu, które później utraciła, decydując się na wykonanie przelewu kwoty 50.000 zł. Okoliczności utraty zaufania tłumaczyła faktem wyrzucenia przez pozwanego jej córki z domu w środku nocy, przy czym fakt ten miał mieć miejsce bezpośrednio przed rozstaniem z pozwanym, w październiku 2017r., a więc rok po tym, jak miało dojść do rzekomej pożyczki. Niedopuszczalne jest przy tym przerzucanie ciężaru dowodu na pozwanego. Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że ewentualne ustalenie, na podstawie historii rachunku bankowego pozwanego w okresie 29 września – 15 października 2016r. - którego to dokumentu domagała się powódka od pozwanego, że w tym okresie pozwany wpłacił na swój rachunek kwotę zbliżoną do równowartości 4400 funtów szterlingów nie będzie przydatna dla ustalenia faktu istotnego, tj. że strony łączyła umowa pożyczki udzielonej w funtach szterlingach, skoro na rachunek ten pozwany systematycznie wpłacał różne kwoty uzyskane od klientów, z tytułu wykonywanej działalności gospodarczej i kwota zbliżona mogła pochodzić z wielu źródeł. Ponadto, bezspornym było, że w mieszkaniu pozwanego, gdzie wg powódki miało dojść do przekazania pieniędzy, nie zainstalowano monitoringu; kamera umieszczona na słupie na podwórzu, rejestruje obraz przedstawiający fasadę budynku, nie obejmuje jego wnętrza, co wynika z okazania tego obrazu na rozprawie przez pozwanego. Niezależnie od tego, twierdzenie powódki, że nie zadbała o spisanie umowy pożyczki, bo wiedziała, że jest tam kamera monitoringu, pozostaje w sprzeczności z jej wcześniejszymi twierdzeniami, że działała w zaufaniu do pozwanego. Ponadto, zeznania powódki, co do celu pożyczki, udzielonej pozwanemu na potrzebę spłaty byłej żony, stoją w sprzeczności z zeznaniami pozwanego, popartymi dowodem z dokumentu (pismo (...) Bank SA z dnia 6.12.2018r., k-52). Zobowiązanie pozwanego do spłaty na rzecz byłej żony wynosiło 120.000 zł, zgodnie z ugodą sądową z dnia 30 maja 2016r. (w aktach sprawy tut. Sądu (...)). Kwotę tę pokrył z 50.000 zł, pożyczonych od powódki w dniu 25 listopada 2016r. oraz z kredytu, zaciągniętego w dniu 10 października 2016r. w (...) Banku S.A. Niewiarygodne były ponadto zeznania powódki, iż środki na pożyczki dla pozwanego na powyższy cel miała zapewnić z kredytu, zaciągniętego przez siebie w Anglii początkiem 2016r. – wówczas bowiem powódka nie mogła wiedzieć o kwocie zobowiązania pozwanego wobec jego byłej żony, skoro została ona ustalona dopiero w ugodzie sądowej z dnia 30 maja 2016r.

Reasumując, powódka nie wykazała, że łączyła ją z pozwanym umowa pożyczki w kwocie 4.400 funtów szterlingów, zaś zobowiązanie z umowy pożyczki w kwocie 50.000 zł, z dnia 25 listopada 2016r., w wyniku spełnienia świadczenia w ustalonych ratach, zostało wykonane w całości przed wniesieniem pozwu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono, jak w pkt I wyroku.

Orzeczenie w pkt II oparto na przepisach art. 98 § 1, 1¹ i 3 kpc w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015, poz. 1800 ze zm.). W skład kosztów procesu, które powódka, jako przegrywająca sprawę, powinna zwrócić pozwanemu, wchodzi wynagrodzenie pełnomocnika, będącego adwokatem, w stawce minimalnej, uzależnionej od wartości przedmiotu sporu, oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.